

Sygn. akt II W 454/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Sosnowska

Protokolant: Małgorzata Kwasigroch

przy udziale oskarżyciela publicznego K. w G. – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29.06.2016 r.

sprawy

Ł. J. (J.), synowi J. i E., z domu K., ur. (...) w G.

obwinionego o to, że:

w dniu 10.03.2016 r. około godziny 07.30 w G. na ul. (...) kierując sam. marki V. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość 70 km/h jadąc z prędkością 109 km/h tj. o 39 km/h

tj. o wykroczenie z art. 92a kw

I. obwinionego Ł. J. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, stanowiącego wykroczenie z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 zł (trzystu złotych);

II. na podstawie art. 118 § 1, 3 i 4 kpw w zw. z § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118, poz. 1269) obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł (stu złotych), zaś na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 626 § 1 kpk i art. 627 kpk, art. 1, art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U z 1983 r., Nr 49, poz. 223, ze zm.) zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt II W 454/16

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2016r. Ł. J. kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...). Około godz. 7:30 poruszał się nim na ulicy (...) w G. gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h. W tym momencie kierowany przez niego pojazd poruszał się z prędkością 109 km/h, a więc przekroczył on dopuszczalną prędkość o 39 km/h, co zostało stwierdzone przez funkcjonariusza Policji K. G. za pomocą urządzenia laserowego miernikiem prędkości U. (...) -20 100 LR, który posiadał w tej dacie aktualne świadectwo legalizacji ponownej. W chwili dokonania pomiaru w pobliżu

pojazdu kierowanego przez Ł. J. nie poruszały się inne pojazdy, które mogłyby wpłynąć na wynik pomiaru, nie zaistniały również inne okoliczności mogące zakłócić prawidłowe działanie przyrządu pomiarowego, takie jak gęsto padający śnieg, intensywny deszcz, znajdujące się nieopodal linie wysokiego napięcia czy nadajniki GSM. Ł. J. został zatrzymany do kontroli drogowej, w jej trakcie zweryfikowano, że jest trzeźwy, odmówił on przyjęcia mandatu karnego za przekroczenie prędkości.

Dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego Ł. J. k. 6-6v, 34; zeznania świadka K. G. k. 8-9, 34-35; notatka urzędowa k. 1; świadectwo legalizacji ponownej k. 2; protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 3.

Oskarżyciel publiczny we wniosku o ukaranie zarzucił Ł. J. to, że w dniu 10 marca 2016r. około godz. 7:30 w G. na ul. (...) kierując sam. marki V. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość 70 km/h jadąc z prędkością 109 km/h tj. 39 km/h.

Wniosek o ukaranie k. 10-10v

Obwiniony Ł. J. jest rozwodnikiem ma na utrzymaniu jedno dziecko, ciąży na nim obowiązek alimentacyjny. Posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest ekonomistą. Pracuje obecnie w Kasie S. w G.. Otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości około 8.000,0 złotych brutto. Posiada samochód i mieszkanie. Stan zdrowia dobry, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Neguje uzależnienia.

Dowód: oświadczenie obwinionego Ł. J. (k. 34).

Obwiniony Ł. J. przesłuchany w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i nie złożył wyjaśnień, oświadczając, że złoży je przed sądem.

Na rozprawie obwiniony ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dana prędkość nie została mu w żaden sposób udowodniona w momencie zatrzymania. Poruszał się według niego w dopuszczalnej prędkości określonej znakiem. Jeździ tam codziennie, zawsze przestrzega ograniczeń prędkości, nigdy nie został tam zatrzymany. Na urządzeniu została mu okazana prędkość z jakimś czasem, który był ponad minutę, więc równie dobrze mógł to być inny samochód wskazany przez to urządzenie. Z tego powodu nie zgodził się z osobą, która go zatrzymała, że jest to jego prędkość. Koło niego poruszały się z pewnością inne samochody, gdyż jest to droga uczęszczana przez samochody w dużym stopniu więc może to być wskazanie całkiem innego samochodu. W innym wyroku wskazano, że nie jest to urządzenie precyzyjne i nie pokazuje, że to jego samochód jest mierzony tych urządzeniem. Obwiniony wskazał, że wie jakim urządzeniem był mierzony, widział to urządzenie to jest urządzenie U. L.. Wie, że jest to urządzenie laserowe. Nie wiem w jaki sposób następuje identyfikacja samochodu przez urządzenie, wie tylko to co było w wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu. Nie wie jak ono dokładnie działa. Nie wie czy policjant ma wątpliwości, który samochód mierzy. Uważa, że pomiar był zły bo on poruszał się z prędkością około 70 km/h. W czasie pomiaru na pewno jechały koło niego samochody, ale nie pamięta dokładnie ile ich było, czy to była kolumna. Widział radiowóz w czasie pomiaru. Nie wie dokładnie w jakiej odległości policjant stał od niego w czasie pomiaru, około kilometra. Nie wie kiedy pomiar był dokonywany więc nie wie czy jest w stanie wskazać położenie swoje i policjanta na mapie. Z około kilometra widział jednostkę Policji. Pomiar został mu pokazany dopiero jak zjechał, nie na jezdni. Od momentu kiedy policjant kazał mu zjechać do momentu okazania pomiaru nie mogła minąć minuta. To mogła potrwać chwilę, w sekundach. Nie uciekał przez Policję, samochód stał na środku jezdni. Odmówił przyjęcia mandatu ponieważ nie zgadzał się z prędkością. Jechał wolniej niż z prędkością, która została mu pokazana. Nie żądał okazania mu świadectwa legalizacji. Był świadomy z jaką prędkością się poruszał. Jechał wtedy ze swoją obecną partnerką. Nie rozmawiał z partnerką na ten temat ale ona raczej nie obserwowała prędkościomierza.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego Ł. J. k. 6-6v, 34-35

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że obwiniony Ł. J. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie.

Do powyższych wniosków Sąd doszedł po analizie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, opierając się jednak przede wszystkim na zeznaniach świadka K. G. oraz na dowodach dokumentarnych. Te ostatnie nie budziły wątpliwości Sądu, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, ich autentyczność nie budziła wątpliwości i należało je uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Sąd za jedynie częściowo wiarygodne uznał natomiast wyjaśnienia obwinionego Ł. J., który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd uznał, iż stanowią one w pewnej części przejaw przyjętej przez obwinionego linii obrony, mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie.

Świadek K. G., funkcjonariusz Policji, który dokonywał pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego i następnie podjął wobec niego interwencję, już w trakcie pierwszego przesłuchania szczegółowo opisał przebieg przedmiotowej interwencji, który co do zasady nie był zresztą kwestionowany przez obwinionego. Świadek opisał treść instrukcji działania urządzenia pomiarowego użytego w czasie przedmiotowej interwencji. Świadek wskazał, że pomiar prędkości pojazdu prowadzonego przez obwinionego był dokonywany zgodnie z instrukcją urządzenia pomiarowego, i w tym momencie w okolicy pojazdu obwinionego nie było innych pojazdów, nie istniały również jakiegokolwiek okoliczności mogące zakłócać działanie urządzenia pomiarowego. Z zeznań tego świadka wynika, że nie miał on jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości dokonanego pomiaru prędkości, w tym, będąc świadomym, jaki czynniki mogą wpłynąć negatywnie na wynik tego pomiaru, zadbał, aby w tym konkretnym przypadku nie uaktualniły się one. Sąd uznał zeznania świadka K. G. za wiarygodne, są one bowiem jasne, logiczne, konsekwentne oraz współgrają z dowodami dokumentarnymi. Zdaniem Sądu brak jest również jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby świadek ten miał interes w celowym obciążaniu obwinionego w sposób niezgodny ze stanem rzeczywistym.

Z zeznaniami świadka K. G. korespondują dowody dokumentarne w postaci notatki urzędowej oraz protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego, przy czym z treści tego ostatniego wynika, że obwiniony w chwili prowadzenia pojazdu i kontroli był trzeźwy. Z kolei z dowodu w postaci świadectwa legalizacji ponownej wynika, że użyte do pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego urządzenie typu U. (...) -20 100 LR posiadało w dacie dokonania pomiaru aktualną legalizację oraz spełniał wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 281) w tym z uwzględnieniem treści § 30 i 31 tego rozporządzenia.

W świetle powyższych dowodów Sąd za częściowo niewiarygodne uznał wyjaśnienia obwinionego Ł. J., który z oczywistych względów – chęci uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie – miał interes w podawaniu wersji zdarzenia korzystnej dla siebie nawet wówczas, jeżeli nie była ona zgodna ze stanem rzeczywistym, z którego to względu jego wyjaśnienia należy oceniać ostrożnie. Obwiniony nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie kwestionował samego przebiegu interwencji podjętej wobec jego osoby, zakwestionował natomiast prawidłowość dokonanego pomiaru prędkości jego pojazdu, wskazując, że użyte urządzenie U. L. nie spełnia wymogów metrycznych określonych we wskazanym wyżej rozporządzeniu z dnia 17 lutego 2014 r. Obwiniony nie doprecyzował jednak tego zarzutu i w ocenie Sądu nie wskazał żadnych konkretnych okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowość tego konkretnego pomiaru prędkości pojazdu, którym się poruszał. Obwiniony nie wskazał, aby w dacie zdarzenia miały miejsce takie warunki pogodowe, które mogłyby zakłócić działanie przedmiotowego urządzenia, nie był również w stanie wskazać, czy w jego okolicy poruszały się inne pojazdy, wyjaśniając, że dokładnie tego nie pamięta ale z pewnością droga tą poruszały się inne samochody. W tej kwestii świadek K. G. jednoznacznie zeznał jednak, że w okolicy pojazdu obwinionego w chwili dokonywania pomiaru nie poruszały się inne pojazdy, albowiem zdawał sobie sprawę, że mogłyby to zakłócić prawidłowość pomiaru.

Odnosząc się jeszcze do podnoszonej przez obwinionego kwestii, iż użyte do wykonania pomiaru urządzenie U. L. nie spełnia wymogów określonych w rozporządzeniu, należy zaznaczyć, że obwiniony nie doprecyzował swoich zarzutów w tym zakresie. Sąd, analizując przepisy przedmiotowego rozporządzenia oraz zgromadzony materiał dowody stwierdził, że brak podstaw do uznania, aby w rozpatrywanej sytuacji urządzenie U. L. zostało użyte w warunkach wykraczających poza warunki znamionowe użytkowania. Pomiary dokonywane tym urządzeniem mogą nie być miarodajne w przypadku poruszania się grupy pojazdów oraz przy zaistnieniu wymienionych niekorzystnych czynników, takich jak m. in. obecność bardzo silnych, ponadnormatywnych zakłóceń od sieci elektrycznych, spawarek, wyładowań atmosferycznych, padający bardzo gęsty śnieg lub intensywny deszcz, bezpośrednie sąsiedztwo nadajników/przełączników GSM, TV i radiowych czy przy pomiarze na łuku drogi. Jak już jednak wyżej wskazano, w rozpatrywanej sytuacji żadna z tych okoliczności w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń nie zaistniała. W konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, aby urządzenie U. L. zostało użyte w sposób niezgodny z instrukcją obsługi, mogący wpływać negatywnie na prawidłowość dokonanego pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że obwiniony Ł. J. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania obwinionemu Ł. J. winy w zakresie dotyczącym przypisanego mu czynu. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności obwinionego i jako osoba dorosła oraz w pełni poczytalna z pewnością zdawał on sobie sprawę z charakteru swojego zachowania i mógł pokierować swoim postępowaniem. Zdaniem Sądu obwiniony Ł. J. działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, albowiem umyślnie, świadomie, chcąc tego, nie zastosował się do ograniczenia prędkości obowiązującego w miejscu, w którym prowadził pojazd.

Zachowanie obwinionego wypełniło znamiona wykroczenia z art. 92a kw, jak trafnie przyjął oskarżyciel publiczny, albowiem nie zastosował się on do ograniczenia prędkości obowiązującego w strefie zamieszkania, w której prowadził pojazd, znacznie przekraczając dopuszczalną w tym miejscu prędkość.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu, Sąd wymierzył Ł. J. karę grzywny w wysokości 300 zł. Zdaniem Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 33 § 1 kw jej rozmiar nie przekracza stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec obwinionego oraz potrzeb w zakresie społecznego oddziaływania. Jako okoliczności obciążające przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd miał na uwadze stopień winy obwinionego, który działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, oraz wysoką szkodliwość społeczną popełnionego przez obwinionego czynu, albowiem obwiniony zdecydowanie przekroczył dopuszczalną prędkość, stwarzając tym samym zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jako okoliczność, którą należy potraktować jako łagodzącą przy określaniu sądowego wymiaru kary, Sąd uznał fakt, iż obwiniony w świetle treści wniosku o ukaranie nie był wcześniej karany za przestępstwa drogowe.

Należy zaznaczyć, iż z uwagi na treść art. 92a kw i art. 24 § 1 kw Sąd mógł wymierzyć obwinionemu karę grzywny w wysokości od 20 zł do 5.000 zł. Tym samym orzeczona kara jest znacznie bliższa dolnej granicy ustawowego zagrożenia i nie można uznać jej za nadmiernie surową, zaś przy określaniu jej wysokości Sąd miał na uwadze także okoliczności wymienione w art. 24 § 3 kw, tj. dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Sąd orzekł ponadto o kosztach procesu, na podstawie art. 118 § 1,3 i 4 kpw obciążając obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł (ich wysokość wynika z treści § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) oraz na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 21 pkt 2, art. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 30 zł.